

Dereczyn, m-ko i pocztowa stacja. grodzieńskiej gub., słonimskiego pow. Ludność: żydów wraz z chrześcijanami 2 tysiące. Od stacji kolejowej dr. ż. Poleskiej Zelwa wiorst 11—do m. Słoni- ma 32 wiorsty, do m. Wołko- wyska 39 wiorst, do m. Mosty 5 mil, do Zdziecioła 5 mil, do Rożany 5 mil — szosy niema żadnej. W miasteczku poczta wraz z telegrafem, przeprowa- dzonym z Zelwy, apteka, doktor i lecznica gminna. Jedna, gar- barnia. Przemysł—przeważnie produkta domowe. Lud biedny, zarobków blisko niema, podzie- leni na drobne kawałki. I tyl- ko murarstwo (murarzy w mia-

steczku 33) i kamieniarstwo chronią od zupełnej nędzy.

Parafja katolicka dereczyńska utworzona zaledwie przed 2 laty, co do obszaru dosyć duża, w promieniu sięga od 18 wiorst do 24. O 18 wiorst od Dereczyna, w stronę Zdziecioła, przepływa rzeka Szczara czyli Szara, wpadająca do Niemna, z drugiej zaś strony o 8 wiorst rzeka Zelwianka. Ludność: białorusini, prawosławni, z małemi wyjątkami zamieszkują 32 dużych wsi, a tylko w Dereczynie i we wsi „Starawieś“ zamieszkują katolicy pojedynczo, zmieszani często, rozsypani po całej parafji. Ogółem dziś katolików liczą 1,205 dusz. Sądząc z nazwisk ludności, zamieszkującej Dereczyn i wsie, są to emigranci w znacznej części, za czasów Sapieżyńskich z rozmaitych stron, przeważnie z Polski. Szkótek 11, za wyjątkiem jednej cerkiewnej.

Dereczyn to dawne dziedzictwo książąt Sapiehów. Z powodu pięknego parku, pysznego pałacu, kościoła o dwóch wieżach, z zegarem i klasztoru Dominikańskiego, imponującego swoim ogromem, a najwięcej może z powodu życia książąt na szeroka skalę—nazywano Dereczyn Małym Wersalem. Ostatnim żył w Dereczynie książę Franciszek, którego pamiątkową tablicę do dziś posiadają, wraz z herbami rodzinnymi, wyrytymi na karraryjskim marmurze. W roku 1831 klucz Dereczyński wraz z ziemiami klasztornymi przeszedł na własność rządu. W roku 1867 nieszczęśliwym trafem spaliła się wieża i chór kościelny, ta nاپozór drobnostka posłużyła powodem kasaty parafji dereczyń-

skiej i kościoła (Dominikanów rozpedzono jeszcze w roku 1831). W parę lat po kasacie kościół został zburzony doszczętnie, a cegła rozprzedana żydom. Klasztor i pałac przerobiono na koszary, w których wojsko mieściło się aż do roku 1906. Dziś okna klasztorne zabite deskami i tylko w dalszym pałacu, czyli praw. w oficynie, bo, jak powiadają, pałac zburzono dawniej, mieści się „ochrona“ z 20 żołnierzy. Dziś z parku, który obejmował przestrzeń 18 dzieścinową, pozostało niespełna 3 tylko i tylko tarasy, szerokie aleje kasztanowe i topolowe i stawy zarosnięte świadczą o jego piękności.

Do Sapieżyńskich pamiątek, oprócz parku pałacu i klasztoru, należą prochownia, jak nazywają, a może piwnica, ogromna, budowana z cegieł, starożytna, pokryta ziemią, na której wznoszą się 4 ogromne lipy. W centrum miasteczka na rynku stoi duży, wysmukły i kształtny słup pamiątkowy; taki sam słup pamiątkowy tylko znacznie wyższy i więcej zachowany, z krzyżem u góry, znajduje się o $\frac{1}{2}$ wiorsty od Dereczyna w drodze ku wiosce Aleksiczy. W miasteczku pozostało jeszcze sporo domów, należących do Sapieżyńskiej administracji, dziś zamieszkałych przeważnie przez żydów i sporo piwnic tak zwanych Sapieżyńskich, potężnych a wielkich.

W parafji dereczyńskiej są prze-
robione na cerkwie 2 kościoły: w
Kotczynie o 2 wiorsty od Dere-
czyna i w Szczarze. Cerkwi
samyh jest ze 20 kilka. Dziś
parafjanie dereczyńscy posiadają
skleconą z desek szope-kaplicę

a z wiosną r. b. już przystąpią do
budowy nowego kościoła; mater-
jał najbardziej potrzebny już
zebrany. Dawnego miejsca po-
kościelnego, niebacząc na stara-
nia, parafjanom nie oddano.